

Karolina Czarnecka, Demakijaż (feat. L.U.C)

Demakijaż dusz zetrze skałę w kurz
W kruchości znajdę swą siłę
Wyostrożę zmysły, wyleję łzy do Wisły
Odpłynę z jej nurtem na chwilę
Zmył się cały tusz i z policzków róż
Bo to nie był mój obraz lecz miraż
Zachowam wspomnienia, reszta nich się zmienia
Tu i teraz Demakijaż

Jestem Wisłą, brudną
Ale nadal wodą
Wszędzie disco
Trudno być polską wątroba
Leją i ścieki mącą sodą
Jak trędowaty potok wiozę to co było modą
Mimo to płynę swym traktem i pozostaje sobą

Kijem nie zawrócisz mnie
Lejem nie znajdziesz kija
Co namiesza ci w głowie
Wiem, że samotność dobija
Wiec wpływowa z ciebie dziewczka
Jak w upalane dni rakija
Tren omamia i spowija jak bijący czas, jak cień
Z prawdą o sobie się mijasz
Zanurz się w mój strumień
Pora już na demakijaż

Demakijaż dusz zetrze skałę w kurz
W kruchości znajdę swą siłę
Wyostrożę zmysły, wyleję łzy do Wisły
Odpłynę z jej nurtem na chwilę
Zmył się cały tusz i z policzków róż
Bo to nie był mój obraz lecz miraż
Zachowam wspomnienia, reszta nich się zmienia
Tu i teraz demakijaż
Demakijaż, demakijaż, demakijaż
Je, demakijaż

Któregoś dnia w życiu trzeba wybrać peron
Pomyłka nas zapęła w monotonii jak
Do czegoś ma każdy pociąg, bo każdy jest perłą
Mamy plan, ale ludzkie budzić, jak na kacu
Na dworcu gwar, bałaganu remonty mamią
Komunikat spikera zagłusza szare wiertło
A serce zna prawdę
Jest stereotyp bo w sercu
Realizuj sam swe przeznaczenie
A jego marzeniom wyślij się kopertą
Co nie jest dopięte życie ofertą
Życie ofertą

Demakijaż !

Każdy ma w sobie skarb
Dar poszukiwania wart

Demakijaż dusz zetrze skałę w kurz
W kruchości znajdę swą siłę
Wyostrożę zmysły, wyleję łzy do Wisły
Odpłynę z jej nurtem na chwilę
Zmył się cały tusz i z policzków róż

Bo to nie był mój obraz lecz miraż
Zachowam wspomnienia, reszta nich się zmienia
Tu i teraz demakijaż
Demakijaż, demakijaż, demakijaż
Je, demakijaż